

TOWARZYSTWO
NAUKOWE
KATOLICKIEGO
UNIwersYTETU
LUBELSKIEGO

Roczniki

TOM
XXII

1974

ANNALES DE PHILOSOPHIE
ANNALS OF PHILOSOPHY

Filozoficzne

1 Metafizyka, Logika, Historia filozofii

Nr Ind. 37453

FENOMENOLOGIA TEGO, CO IMPLIKOWANE

[Originally published in *Roczniki Filozoficzne*, Vol. XXII, No. 1, 1974, pp. 73-89.

A Polish translation of Steven James Bartlett, "Phenomenology of the Implicit," *Dialectica: Revue internationale de philosophie de la connaissance*, Vol. 29, Nos. 2-3, 1975, pp. 173-188.]

Steven James Bartlett

[home page: <http://www.willamette.edu/~sbartlet>]

KEYWORDS: transcendental philosophy, pre-reflective awareness, reflection, preconditions of reference

Summary

An attempt is made to suggest an alternative approach to certain of the problems central to transcendental philosophy. In particular, it seems that the present understanding of pre-reflective awareness, of reflection, and of their interrelation can acquire a greater degree of rigour and clarity. To this end, attention is paid to *preconditions of reference* that are entailed by the phenomenological distinction between implicit experience and explicit reflection

Résumé

L'auteur propose un accès alternatif à certains problèmes centraux de la philosophie transcendantale. En particulier, il paraît que la compréhension des idées de conscience pré-réflexive, de réflexion, et de leurs relations mutuelles, peut être précisée et élucidée. À cet effet, l'attention est attirée sur les *préconditions de référence* qui sont impliquées par la distinction phénoménologique entre l'expérience implicite et la réflexion explicite.

Zusammenfassung

Der Autor versucht, eine alternative Untersuchungsmethode zu bestimmten Hauptproblemen der transzendentalen Philosophie darzustellen. Insbesondere könnte das gegenwärtige Verständnis der vorreflexiven Bewusstheit, der Reflexion, und ihres Zusammenhangs strenger aufgeklärt werden. Zu diesem Zweck wird Aufmerksamkeit auf die *Beziehungsvorbedingungen* gerichtet, die in der phänomenologischen Unterscheidung zwischen impliziter Erfahrung und expliziter Reflexion miteinbegriffen sind.

The author has chosen to issue this paper as a free open access publication under the terms of the Creative Commons **Attribution-NonCommercial-NoDerivs** license, which allows anyone to distribute this work without changes to its content, provided that both the author and the original URL from which this work was obtained are mentioned, that the contents of this work are not used for commercial purposes or profit, and that this work will not be used without the author's or his executor's permission in derivative works (i.e., you may not alter, transform, or build upon this work without such permission). The full legal statement of this license may be found at

<http://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/legalcode>



STEVEN BARLETT *

FENOMENOLOGIA TEGO, CO IMPLIKOWANE

Rozmaicie ujmowano zadanie filozofii refleksyjnej, a fenomenologii w szczególności. W większości tych ujęć jednak — a być może we wszystkich — posługiwano się pojęciem, które będąc centralne, pozostawało zarazem niejasne. Pojęcie to będziemy nazywali pojęciem tego, co implikowane (the notion of the implicit). Będziemy się starali wykazać, że stosunek między tym, co implikowane, a tym, co wyeksplicowane (the relation between what is implicit and what is explicit), wykazuje pewne ważne podobieństwa do relacji między tym, co określa się jako „doświadczenie prerefleksyjne”, a tym, co nazywa się „doświadczeniem refleksyjnym”.

Praca niniejsza ma na celu (I) opisanie płaszczyzny badawczej (framework), w której pojęcie tego, co implikowane, może być badane, (II) sformułowanie pewnych wniosków co do owego pojęcia, a następnie, w wyniku (I) i (II), (III) wskazanie, jak filozofia refleksyjna, a w szczególności fenomenologia, może się owocnie rozwijać w kierunku nieco innym, niż na to pozwalała tradycja.

Nasze postępowanie będzie wobec tego przebiegało w trzech etapach. Najpierw zajmiemy się krótko wyliczeniem grupy właściwości definiujących, które posłużą do scharakteryzowania ogólnej płaszczyzny właściwej dla fenomenologicznej metodologii Husserla. Następnie proponujemy „schemat transformacyjny” („transformation schema”), który pozwoli na precyzyjną i jasną transpozycję lub reorientację metodologii fenomenologicznej w kategoriach odmiennej, chociaż zbliżonej,

* Autor, wykładowca filozofii i logiki (University of Hartford, West Hartford, Connecticut), po studiach w Kalifornii (Santa Barbara) uzyskał doktorat na Uniwersytecie w Paryżu w r. 1970; pod kierunkiem P. Ricoeura przygotował rozprawę *Théorie de la relativité de la constitution phénoménologique* (publikował w „Dialogue” i „Etc.: A Review of General Semantics”). Stara się wypracować — nie bez wpływu orientacji analitycznych, logiczujących — bardziej krytyczną i ścisłą postać fenomenologii (Tłumaczenie zespołowe).

płaszczyzny badawczej. Wreszcie sformułujemy pewne wnioski co do samego pojęcia tego, co implikowane.

Zanim przejdziemy do głównego tematu, warto zauważyć, że jeden z aspektów niniejszych rozważań dotyczy pewnych sporów dotyczących husserlowskiego i heideggerowskiego podejścia do fenomenologii. Choć problem ten nie może tu być rozpatrywany szczegółowo, kilka ogólnych uwag pozwoli umiejscowić go w tym kontekście.

Założeniem myśli filozoficznej Heideggera jest: (a) twierdzenie, że teoretyczne analizy *per se* nie mogą ukazać tych struktur, które są najbardziej podstawowe w opisie konstytucji doświadczenia, gdy jednocześnie Heidegger utrzymuje, że (b) refleksyjne badania teoretyczne jako takie są w pewnym sensie zamaskowanymi i przekształconymi prezentacjami prawdy doświadczenia.

Reakcja Husserla na owe tezy *Sein und Zeit* mieści się w pomijanych dotychczas komentarzach, pisanych przez niego na marginesach jego własnego egzemplarza książki Heideggera¹. Reakcja ta jest często nieprzychylna. Uwagi Husserla ujawniają jego sceptycyzm co do możliwości powstania jakiegokolwiek filozoficznie znaczącego opisu bez uciekania się do refleksji.

Jeśli tak jest, to powyższe twierdzenia, (a) i (b), prowadzą do dziwnego paradoksu, który można sformułować następująco: dla jakiegokolwiek refleksyjnego opisu według (a) pozostaje coś niewypowiedzianego (something un-said), co jest prawdziwe, podczas gdy według (b) to, co jest wypowiedziane, nie może pretendować w sposób rzeczywisty, tzn. „autentyczny”, do prawdy. Powyższe twierdzenie w swojej obecnej postaci jest jednak zupełnie nieprzekonywujące.

Paradoks ten może być łatwo przewycięzony, jeśli uda się wykazać, iż rzeczywiście jest tak, że refleksyjny punkt widzenia stanowi wstępny warunek filozoficznego opisu w ogóle. Do takiego właśnie wniosku dochodzimy w części III niniejszej pracy.

I

Nasz opis husserlowskiej koncepcji fenomenologii ujmemy w serii selektywnych idealizacji, które są, jak sądzę, właściwościami definiującymi stanowisko Husserla. Wyrażenia „selektywna idealizacja” użyto w tym znaczeniu, że grupa wyliczonych tutaj właściwości definiujących nie zawsze da się ściśle pogodzić ze wszystkimi opisami prezentującymi

¹ Komentarze te zebrał Stefan Strasser. Pozostają one dotąd w rękopisach w Archiwum Husserla w Louvain (Belgia).

husserlowskie podejście do fenomenologii. Omówimy tę grupę właściwości definiujących w następującym porządku tematycznym: (A) poziom maksymalnej teoretycznej ogólności (level of maximum theoretic generality), (B) baza empiryczna, (C) transcendentalność, konwersja znaczenia, fenomenologia jako nauka opisowa.

A. Poziom maksymalnej teoretycznej ogólności. Wyrażenie to zostało zapożyczone od F. B. Fitcha², który używa go w odniesieniu do teorii, o ile ta mieści się w swoim własnym przedmiocie badań. Taką teorię, dotyczącą teorii w ogóle, określa się jako teorię na „poziomie maksymalnej teoretycznej ogólności”. Taka teoria teorii lub nauka o nauce odnosi się do samej siebie, o ile stanowi część własnego przedmiotu właściwego³.

Husserl rozwinął ideę fenomenologii jako nauki, której zadaniem jest badanie ogólnej natury wszystkich nauk, a w szczególności ich transcendentalnych podstaw, łącznie ze swą własną podstawą transcendentalną⁴.

Stąd można wstępnie scharakteryzować fenomenologię Husserla jako transcendentalną naukę na poziomie maksymalnej teoretycznej ogólności.

B. Baza empiryczna. Zakres przedmiotów i struktur rozważanych w fenomenologii wiąże się bezpośrednio z „bazą empiryczną”, składającą się ze świata faktów i świata wyobraźni, która dostarcza materiału do badań. Zakłada się kontakt poznawczy z przypadkami indywidualnymi, które mogą być rozmaicie obserwowane i badane. Pojęcie „dany” w fenomenologii Husserla interpretuje się jako stwierdzenie takiego kontaktu⁵.

Z powodu swego transcendentalnego charakteru fenomenologia jest szczególnie zorientowana w kierunku badań formalnych struktur konstytutywnych każdego poszczególnego fenomenu na poziomie jego materialnych możliwości. Znaczy to mniej więcej, że „abstrakcyjne ontologiczne warunki [...] odnoszą się do konkretnych ontologicznych sytuacji i nie mogą ich zastąpić”⁶.

C. Transcendentalność. Fenomenologia Husserla zajmuje

² *Symbolic Logic*. New York The Ronald Press 1952 s. 223.

³ Problem samoreferencji w tej teorii pozostawiamy do rozważenia na innym miejscu.

⁴ Por. *Logische Untersuchungen* I § 42; II. 1 Appendix 2 § 6; tenże. *Formale und Transzendente Logik* § 10, 101; tenże. *Ideen* I § 62, 65; tenże. *Méditations Cartésiennes* 130.

⁵ Por. *Logische Untersuchungen* III § 16; tenże. *Formale und Transzendente Logik* § 58, 89, 98.

⁶ K. Feibleman. *Ontology*. New York 1968. Greenwood Press; Ed. 1 — Baltimore 1951 s. 140. John Hopkins Press.

się tym, co transcendentálne w sensie tradycyjnym, który postuluje badanie warunków możliwości. Uważa się, że zadaniem transcendentálnego wyjaśniania jest wyodrębnienie i opisowa charakterystyka struktur lub właściwości koniecznie niezmiennych pewnej klasy przedmiotów. W tym sensie te struktury i właściwości reprezentują istotną konstitucję (essential constitution) klasy przedmiotów. Przynależność do klasy zakłada spełnienie pewnego minimum reguł. Innymi słowy, reguły te warunkują przynależność do klasy. Tak wyodrębnione klasy przedmiotów są szczególnie przyporządkowane dystynktywnym i niezmiennym właściwościom zawartym w danych indywidualnych, które mogą być, jak już wspomniano, obserwowane i badane różnorodnie.

D. Konwersja znaczenia. Fenomenologię, jak zauważył Husserl⁷, można rozumieć jako „konwersję znaczenia”, co charakteryzuje „podejście fenomenologiczne”. Tego rodzaju opisy fenomenologii często prowadziły do niewłaściwych interpretacji myśli Husserla. Ujęcie metody fenomenologicznej w aspekcie dokonywania różnych redukcji okazało się mylące⁸.

Takie ujęcia sugerowały, że właściwa dla fenomenologów płaszczyzna badawcza może być osiągnięta przez pewne psychologiczne transformacje w nastawieniu (certain psychological transformations in attitude). Tego rodzaju sugestia wyraża „naturalny punkt widzenia”, który naiwnie i bezkrytycznie używa niejasnych i chwiejnych pojęć, na przykład pojęć wyrażonych w określeniach: „osiąganie wyniku”, „przeprowadzanie operacji”, a zatem „zmianę nastawienia” — które należałoby raczej przebadać, niż zakładać w samym badaniu. Jakikolwiek sformułowanie metody fenomenologicznej jest bezwartościowe z chwilą, gdy zmusza do zakładania i używania pojęć, które nie zostały adekwatnie sprecyzowane.

Zatem „konwersja znaczenia”, do której „redukcje” doprowadzają, musi być odpowiednio zinterpretowana. Proponujemy, aby „redukcje” uważać za definiujące lub determinujące punkt widzenia, zamiast za wyznaczające dostęp do owego punktu widzenia „w wyniku dokonania psychologicznej zmiany orientacji”. W świetle powyższych propozycji znaczenie terminu „fenomenologia” definiujemy według następującego schematu:

⁷ Por. *Ideen I. Einteitung*.

⁸ E. Fink w znanym artykule *Die phänomenologische Philosophie Edmund Husserls in der gegenwärtigen Kritik* („Kantstudien” 38: 1933 s. 319—183) opisał niektóre z owych błędnych interpretacji.

⁹ Z racji podstawowej niespójności idei genetycznej konstitucji, którą dokładnie analizowałem w swej pracy doktorskiej (*Théorie de la relativité de la constitution phénoménologique*), bronionej na Uniwersytecie Paryskim w 1970 r., punktu (b) powyżej nie traktuję jako prezentacji istotnego podejścia fenomenologicznego.

(I) Idealna i wyraźnie zdefiniowana możliwość jest skorelowana z danym przedmiotem egzemplifikującym klasę obserwowalnych (dostępnych badaniu) przedmiotów o podobnej strukturze. Wyklucza się tu możliwości z istoty swej nieobserwowalne albo absurdalne.

(II) Opisana możliwość jest uszeregowana hierarchicznie w kategoriach klas o większym i mniejszym zakresie. W ten sposób otrzymujemy system klasyfikowania indywidualnych fenomenologicznych opisów.

(III) Indywidualne elementy omawianej klasy (lub „dzieżyny” — według terminologii Husserla) dadzą się zdeterminować w pojęciach ogólnych i według zasad, które wyrażają niezmienną strukturę (γ) tych elementów w stosunku do tej klasy.

(IV) Istotnościową strukturę przedmiotu określa się przez ujaśnienie (elucidation) istotnego związku zachodzącego między przedmiotem strukturalnie opisanym w (III) a jego strukturą otrzymaną podczas szczególnego sposobu obserwacji, tj. percepcji. U Husserla „intuicja” jest często poznawczym ujęciem tego właśnie związku.

(V) Ten istotny związek ujaśniony w (IV) bada się dwiema różnymi metodami: (a) w kategoriach statycznej konstytucji odnoszącej się do warunków możliwości przedmiotu, którego struktura jest dana, (b) w kategoriach genetycznej konstytucji odnoszącej się do warunków możliwości przedmiotu, którego struktura ujawnia syntetyczno-produktywną aktywność świadomości. Według Husserla analiza genetycznej konstytucji często doprowadza do głębszego wglądu w pochodzenie (origin) tego, co jest opisane statycznie⁹.

E. Fenomenologia jako nauka opisowa. Płaszczyzna badań właściwa dla fenomenologii pozwala na opis konstytutywnych strukturalnych zasad, które warunkują możliwość fenomenów jako przedmiotów dających się badać istotnościowo. Zadaniem charakterystycznym dla fenomenologii jest wyjaśnianie podstawowe (foundational elucidation). Jakiegokolwiek metody użylibyśmy do tego celu, musi ona spełniać pewne kryteria, które chronią opisy fenomenologiczne przed wprowadzaniem do nich preanalitycznie akceptowanej treści pozytywnej. W związku z tym właśnie Husserl charakteryzował fenomenologię jako „bezzałożeniową”.

II

Odstępstwa od ścisłego i jasnego wykładu, którymi często charakteryzuje się „język świadomościowy”, są główną przyczyną niepopularności fenomenologii Husserla w świecie anglo-amerykańskim.

Aby częściowo zaradzić tym metodologicznym brakom, proponujemy na tym miejscu schemat transformacyjny, w którym opis płaszczyzny badań fenomenologicznych zostanie przedstawiony w „języku referencji” („language of reference”), jaśniejszym i dokładniejszym. Ten schemat transformacyjny podajemy w punktach A'—E', odpowiadających dyspozycjom podanym wyżej w punktach A—E.

A' Program fenomenologii jako nauki na poziomie maksymalnej teoretycznej ogólności już w punkcie wyjścia zmierza do wypracowania logicznie poprawnej metodologii, która dostarczyłaby podstaw dla metanauki badającej, w płaszczyźnie interdyscyplinarnej, podstawowe pojęcia, na przykład dla dyscyplin posługujących się metodami nauk ścisłych. Tego rodzaju metodologia wypracowuje użyteczną i teoretycznie znaczącą płaszczyznę badawczą oraz metodę wyjaśniania istotnościowej konstytucji możliwych przedmiotów referencji. Taki system refleksyjny ma charakter absolutnie wewnętrzny, tzn. samoreferencja w tym systemie nie wymaga żadnego odniesienia do bazowego systemu referencjalnego wyższego rzędu (higher order referential embedment-system)¹⁰. To gwarantuje, że dyscyplina taka będzie mogła badać konstytutywne podstawy różnych nauk szczegółowych, a także swoją własną. W tym kontekście fenomenologia jawi się znowu jako transcendentna nauka, charakteryzująca się maksymalną teoretyczną ogólnością.

Obiektem badań jest tu świat idealnie możliwych przedmiotów referencji. Fenomenologia wyjaśnia sens świata w przyporządkowaniu do danego teoretycznego kontekstu. Neguje się dzięki temu — jak zobaczymy — to, że można postawić jakiegokolwiek sensowne pytanie odnoszące się do tego świata poza odpowiednim kontekstem referencji.

B' Analizy struktur konstytutywnych są istotnie zrelatywizowane do jednego lub kilku z danych systemów. Konstytucja specyficznego przedmiotu możliwej referencji, zrelatywizowana do pewnego jej kontekstu nie może być po prostu „odczytana” („read off”), gdyż zazwyczaj potrzebna jest do tego długa analiza. W tym wypadku przedmiot właściwy analizie pozostaje uprzednio założony jako przedmiot możliwej referencji.

Przyjmujemy obecnie, że termin „fenomen” jest synonimem terminu

¹⁰ Tamże.

„możliwy przedmiot referencji”. Formalna struktura grupy fenomenów różni się teraz od struktury danego fenomenu tylko stopniem specyfikacji, tzn. ograniczeniem w porządku możliwości. Przy maksimum ograniczenia i minimum ogólności możliwa jest referencja do zbioru czysto nieistotnych (kontyngentnych) cech danego fenomenu. I odwrotnie, przy minimum ograniczenia możliwa jest referencja do zbioru czysto istotnościowych (niezmiennych) struktur konstytutywnych dla danego fenomenu, uwzględniająca klasę fenomenów o podobnej strukturze. Ostatni zbiór stanowi „konstytucję formalną” danego fenomenu, podczas gdy pierwszy — jego „konstytucję materialną”.

Skoro niezmienna struktura jest istotnie zrelatywizowana do szeregu możliwych przedmiotów o tej samej strukturze, to konstytutywne struktury formalne fenomenu są wewnątrznie zrelatywizowane do płaszczyzny możliwości materialnych. W tym właśnie sensie fenomenologia, jak się tu sugeruje, jest zrelatywizowana do tego, co „dane”, i w tej mierze jest empiryczna. Referencja do fenomenów, które stanowią dziedzinę możliwego doświadczenia, jest rzeczą dla fenomenologii fundamentalną.

C' To ujęcie fenomenologiczne można nazwać „transcendentalnym”, dlatego że podstawowym zadaniem jest tu wyjaśnienie warunków, które muszą być spełnione przez przedmioty możliwej referencji. Takie podstawowe wyjaśnianie systemów referencjalnych zmierza z kolei do otrzymania explicite tych struktur, od których uzależnione są spójne formy referencji.

D' Przechodzimy teraz do zwięzłego opisanie metodologii, która zapewni fenomenologii adekwatną teoretyczną płaszczyznę badań dla wyjaśnienia transcendentalnych problemów referencji.

Metodologia ta zmierza do wypracowania takiej procedury, która określi i skoryguje nieważną (invalid) formę referencji, zawartą w błędnych konstrukcjach pojęciowych występujących w podstawowych badaniach fenomenologicznych, a także w pojęciach naukowych, które fenomenologia usiłuje wyeksplikować w kategoriach analizy warunków zasadnej referencji (valid reference).

Metodologia fenomenologiczna w tym aspekcie szczególnie interesuje się identyfikacją, unikaniem i eliminacją przeszkód stojących na drodze wyjaśniania naukowego. Toteż charakterystyczne dla fenomenologii jest przyjęcie modelu „eksplikacji jako eliminacji”, zaproponowanej W. V. O. Quine'a¹¹:

¹¹ *Word and Objects*. Cambridge Mass. Technology Press 1960 s. 260.

Mamy na początku formę wypowiedzi, która jest nieco kłopotliwa [...] ale służy ona także pewnym celom, których nie można pominąć. Znajdujemy następnie sposób osiągnięcia tych samych celów przez inne kanały, używając innych, mniej trudnych form wypowiedzi. Tak rozwiązujemy poprzednie trudności.

Rozwiązanie pewnych „trudności” łączy się ściśle z przyjętym tu znaczeniem „fenomenologii”. Jest bowiem oczywiste, że „konwersja znaczenia” idzie w parze z rozwiązywaniem i eliminacją trudności, które stoją na drodze fenomenologicznej eksplikacji.

Szczególne formy nieważnej referencji, określane tutaj terminem „błędnej konstrukcji projekcyjnej” („projective misconstruction”), jest rozumiana w sposób następujący:

Fenomen, jakiegokolwiek bądź rodzaju, jest zrelatywizowany do dającego się określić kontekstem systemu identyfikacji. Ogólnie mówiąc, każdy fenomen da się scharakteryzować w relacji do innych fenomenów lub struktur, do których jest zrelatywizowany w sposób istotny. W tym znaczeniu tezy geometrii nieeuklidesowej są istotnie zrelatywizowane do takiego systemu, który zapewnia im sens i prawdziwość. Podobne wzorce relatywizacji występują w każdej dyscyplinie. Sieć względnych relacji konstytuuje bądź zabezpiecza podstawę wewnętrznej jedności każdej dyscypliny.

Z analizy tego rodzaju relacji wynikają pewne interesujące konsekwencje: okazuje się bowiem, że jeśli dwie rzeczy są związane relacją istotnościową, to wówczas afirmacja jednej rzeczy bez powiązania jej z drugą jest logicznie niespójna. Weźmy na przykład pod uwagę system współrzędnych kartezjańskich, jako pewnego rodzaju system, który wypracowuje określone reguły służące do identyfikacji obiektu w stosunku do idealnego początku układu. Obiekt, którego współrzędne kartezjańskie są dane, wyznaczony jest przez nie w taki sposób, że jego pozycja da się zlokalizować w systemie tych współrzędnych. Jeżeli te współrzędne, bez odpowiedniej transformacji, użyte są dla zlokalizowania tego przedmiotu w systemie współrzędnych biegunowych, wówczas otrzymujemy błędną konstrukcję pojęciową. Przez „błędną konstrukcję pojęciową” („conceptual misconstruction”) rozumiemy tutaj „tezę logicznie nieważną, wynikającą z niewłaściwej operacji na zbiorze struktur pojęciowych”.

Pojęcie błędnej konstrukcji projekcyjnej lub prościej, projekcji, rozumiemy tu w tym sensie, że referencja do przedmiotów może upodabniać się do współrzędnych. Poprawne rozumowanie albo właściwa operacja na zbiorze struktur pojęciowych zakłada uzasadniony układ współrzędnych. Aby wyeliminować różne niewłaściwe referencje lub układy współrzędnych wprowadzono metodę deprojekcji (me-

thod of de-projection). Deprojekcja jest procedurą, która umożliwia uściślenie i ustalenie metody regulacji układu współrzędnych zgodnie z zasadami strukturalnymi, istotnymi dla ukonstytuowania danego systemu. W powyższym przykładzie chodziło więc o pokazanie, że pozycja obiektu jest wyznaczona w systemie współrzędnych biegunowych wtedy i tylko wtedy, gdy identyfikuje się ją w sposób zgodny z przyjętymi w tym systemie współrzędnych regułami. Wymaga to oczywiście nowego określenia współrzędnych początkowych dla poszczególnych pozycji poprzez transformację współrzędnych.

Istotnie możliwe są referencje identyfikujące, zrelatywizowane do danego układu odniesienia. Identyfikująca referencja polega na tym, że przypisanie (ascription) do tego, co może być podmiotem przypisania, ustala zarazem, że to, co jest przypisane, oraz to, do czego przypisanie zachodzi, są jednym i tym samym. Tego rodzaju przypisanie determinuje referencję do tego, co jest w ten sposób identyfikowane, tak że podmiot identyfikacji jest ustalony w strukturze, która pozwala na ponowną identyfikację (subject can be re-identified) tego samego podmiotu.

Współrzędność niewłaściwa zachodzi wtedy, gdy otrzymujemy referencję w sposób, który nie odpowiada syntaktycznej organizacji układu referencji, warunkującego jej możliwość. Otrzymana w ten sposób współrzędność jest niewłaściwa, gdyż sama referencja nie spełnia warunku swej własnej możliwości. Jeśli taka nieważna forma referencji zostanie opisana explicite, stanowi wówczas przykład bezsensowności i absurdu.

Jest jednakże rzeczą oczywistą, że nie wszystkie sprzeczne i bezsensowne sądy wyrażają projekcje. Projekcja jest bowiem tym szczególnym rodzajem współrzędności, który musi spełniać następujące warunki:

(1) projekcja wymaga, jako warunku swojej możliwości, aby fenomen był wyłączony z pewnych swoich istotnych relacji do struktury koordynującej, warunkującej jego możliwość. Innymi słowy, musi nastąpić oderwanie istotnie zrelatywizowanego przedmiotu referencji od jego kontekstu referencji;

(2) musi być zapewniona względna autonomiczność fenomenowi ze względu na jego kontekst referencji. Referencja do fenomenowi musi zachodzić w taki sposób, który neguje bądź pomija jeden lub więcej istotnych determinantów jego kontekstualnego zrelatywizowania. Z uwagi na to właśnie współrzędność jest projekcyjna.

Przez (1) i (2) rozumiemy opisy warunków, które musi spełnić każda

projekcja z punktu widzenia analizy jej struktury istotnościowej. Nie jest tak, że błędna konstrukcja projekcyjna przybiera formę wyraźnego (explicit) oderwania istotnych kontekstualnych relacji, chociaż może to mieć miejsce w specjalnie skonstruowanych przypadkach. Taki jednak warunek wyraźnego oderwania istotnych relacji koordynujących musi być spełniony wtedy, gdy projekcja jest wyrażona w formie twierdzenia, że poszczególne struktury nie są istotnie powiązane z kontekstem.

Potraktujmy termin „współrzędna” jako „determinant referencji do tego, co może być podmiotem referencji identyfikującej”. Współrzędna da się zatem zidentyfikować wewnątrz systemu współrzędnych, który stanowi jej właściwy kontekst referencji. Każda referencja do fenomenu ustanawia system relacyjny, który warunkuje możliwość tejże referencji. Zgodnie z powiedzeniem Quine'a, że „nie ma bytowości bez idyntity”¹² („no entity without identity”), fenomen jest wewnętrznie specyfikowalny (specifiable) w kategoriach, które go determinują; w podanym wyżej przykładzie — w kategoriach jego „współrzędnych”.

W opisie konstytutywnej struktury fenomenu deprojekcja przywraca fenomenowi jego współrzędne, które — jako zaprojektowane — uważane były za autonomiczne w stosunku do określonego systemu (ów) współrzędnych. Wobec tego deprojekcja zajmuje się ujaśnianiem (elucidating) struktur koniecznych dla możliwości referencyjnego systemu współrzędnych.

Kiedy błędnym konstrukcjom, powstałym w wyniku lekceważenia konstytutywnego zrelatywizowania do danego systemu referencji, zapobiega się przestrzegając zasad warunkujących możliwość badanych struktur, wówczas analizy nie wnoszą dodatkowych treści ani założeń. Jako metoda dokładnego opisu, formalna struktura deprojekcji jest tautologiczna, ponieważ uwyrażniając (making explicit) konstytutywne elementy tego, co opisywane, dochodzi do punktu, gdzie jasne się staje, że afirmacja pojęcia lub referencja do fenomenu musi od razu implikować te konstytutywne struktury, które gwarantują możliwość owego pojęcia lub referencji. Dlatego właśnie, że deprojekcja jest treściowo pusta, może ona uprawomocnić przejście od jednego sformułowania do drugiego, gwarantując ich równoważność bez ryzyka automatycznego błędu.

Pierwszy z wyżej wymienionych warunków decyduje o oderwaniu fenomenu od jego istotnego zrelatywizowania do kontekstu. Drugi natomiast postuluje, że to oderwanie ma być sformułowane w postaci

¹² L. L i n s k y. *Referring*. New York. Humanities Press 1967 s. 27.

twierdzenia o autonomii fenomenu w stosunku do jego kontekstu referencji. Pierwszy warunek neguje zatem możliwość fenomenu przez wyłączenie go z kontekstu, który jest jego podstawą. Fitch nazywa taką negację „samoreferencjalnie niespójną” („self-referentially inconsistent”). To oderwanie, ściśle mówiąc, jest niemożliwe tak długo, jak długo referencję rozumiemy jako odnoszącą się do pewnego przedmiotu. Jednakże to, co jest powiedziane o tym przedmiocie referencji, a mianowicie, że jest autonomiczny w stosunku do kontekstu warunkującego jego możliwość, zawiera twierdzenie wewnętrznie sprzeczne i projekcyjne. Z punktu widzenia analizy deprojekcyjnej powyższe oderwanie musi być więc konsekwentnie uważane za błędne.

Drugi zatem warunek zawiera asercję fenomenu przy wyłączeniu podstaw jego możliwości. Wobec tego błędna konstrukcja projekcyjna zmierza do rozdzielenia dwu lub więcej rzeczy, które są istotnie do siebie zrelacjonowane, przy czym ta istotna relatywizacja jest konieczna dla możliwości obydwu¹³.

Eliminacja projekcji przebiega zgodnie z koordynującymi zasadami kontekstu, w którym projekcja zachodzi. Trzy momenty analizy muszą być spełnione dla przeprowadzenia deprojekcyjnej korektury błędnej konstrukcji projekcyjnej. Po pierwsze, należy opisać adekwatnie konstytutywną strukturę współrzędnych omawianego pojęcia lub referencji. Opis ten musi wymieniać istotne ograniczenia narzucone przez tę strukturę możliwym współrzędnym. Po drugie, należy explicite sformułować twierdzenia zawarte w błędnej konstrukcji projekcyjnej tak, aby określając istotę autonomii danego pojęcia lub referencji ze względu na ich warunkujący kontekst precyzowały naturę „projekcyjnego wymogu” („projective demand”). Po trzecie, należy zweryfikować opozycję między „projekcyjnym wymogiem” a regulującymi zasadami kontekstu tak, aby w rezultacie otrzymać sformułowanie ujawniające sprzeczność.

Wszystkie wstępne analizy winny uwyraźnić konstytutywną strukturę danego kontekstu i pokazać, że referencja do danego pojęcia lub ogólniej, referencja badana, jest z konieczności zrelatywizowana do elementów konstytutywnych, które gwarantują możliwość tego pojęcia

¹³ Aż do tego punktu rozważałem istotne przyporządkowanie każdego przedmiotu referencji do pewnego kontekstu możliwej referencji. Odwrotna relacja istotnego przyporządkowania kontekstu możliwej referencji do jakiejś dziedziny jednego lub więcej możliwych przedmiotów referencji jest konsekwencją faktu, że „niezmienna struktura jest istotnie przyporządkowana do poziomu możliwych przedmiotów prezentujących tę strukturę” (jw. s. 10). Dlatego m. in. unika się platonizmu jako jednego z możliwych systemów.

lub referencji. Analiza deprojekcyjna kończy się uzgodnieniem błędnych konstrukcji z konstytutywnymi strukturami koordynującymi, w stosunku do których były one pierwotnie w opozycji. Ta faza końcowa deprojekcji zawiera korekturę współrzędności projekcyjnej, ustanawiającą prawidłową współrzędną, odpowiednio do regulatywnej struktury kontekstu referencji, co z kolei warunkuje możliwość referencji do danego pojęcia lub referencji w ogóle¹⁴.

Pojęcie fenomenologii ściśle związanej z modelem eksplikacji jako eliminacji ujawnia podobieństwo między funkcją deprojekcji a rolą *epoché* lub redukcji w fenomenologii Husserla. Podczas, gdy *epoché* bierze w nawias albo zawieszają przekonanie o „dziedzinie podlegającej wątpieniu” („region of dubitable nature”), w deprojekcji eliminują się błędne konstrukcje projekcyjne. W sensie raczej ograniczonym fenomenologiczna *epoché* funkcjonuje czasami jako zawieszenie absurdu¹⁵ i tutaj właśnie fenomenologia Husserla podziela z fenomenologią deprojekcyjną jeśli nie to samo, to przynajmniej częściowo wspólne dążenie. W obydwu wypadkach pozostaje „istotne residuum” („essential residuum”): w fenomenologii deprojekcyjnej — deprojekcyjnie wykrystalizowane pole fenomenów, u Husserla — świadomość nie podlegająca wątpieniu (indubitable consciousness). Niekiedy residua te pokrywają się, zazwyczaj jednak jest odwrotnie, i tu kończy się podobieństwo do redukcji fenomenologicznej.

E' Fenomenologia deprojekcyjna wychodzi od zastosowania ścisłej metodologii, według której pewne wyraźne odstępstwa od spójnych form referencji uznane są za nieważne. Znaczący to, że sformułowany w deprojekcyjnej analizie opis musi sam się uprawomocnić jako opis prawidłowy, pozwalający uzyskać zasadne formy referencji. Tam, gdzie to jest możliwe, deprojekcja prowadzi, w swej końcowej fazie korygującej, do ponownego sformułowania, wolnego od błędnych konstrukcji projekcyjnych, omawianego pojęcia lub referencji.

Wychodząc z określonej płaszczyzny, opis konstytutywnej struktury fenomenu lub grupy fenomenów nie może być absolutnie uogólniony. Jest on zrelatywizowany do danej płaszczyzny i może być uważany za niezmienny tylko w relacji do systemu izomorficznego. Na przykład możliwość przetłumaczenia zdania jest zawsze zrelatywizowana do systemów, które dostarczają adekwatnych środków dla jego sformułowania. A jest faktem, że nie wszystkie systemy mają adekwatne środki wyrazu.

¹⁴ Pełną listę błędnych konstrukcji pojęciowych i deprojekcji podałem na innym miejscu (patrz przypis 9).

¹⁵ Tamże s. 6; *Logische Untersuchungen* II 2 v § 16, 27; *Ideen* I § 48; S. Bachelard, *La logique de Husserl*. Paris. Presses Universitaires 1957 s. 136.

W ten sposób potraktowana fenomenologia zajmuje się przede wszystkim badaniem istotnościowej struktury indywidualnych fenomenów rozważanych w relacji do określonych i ogólnych klas fenomenów, których są elementami. Z tego punktu widzenia fenomenologiczny opis deprojekcyjny danego fenomenu ma tendencję do minimalizowania nieistotnych, jednostkujących cech tego fenomenu. Fenomenologia deprojekcyjna jako taka posiada cechy analizy uogólnionej (generalized analysis), rozwiniętej przez A. A. Gukhmana¹⁶. Zadaniem tej analizy jest wyjaśnienie (elucidate) formalnej struktury fenomenów, względem której istotnościowa struktura danego fenomenu jest współzmienna (covariant). Fenomenologię deprojekcyjną, zawierającą transcendentalną teorię referencji, można scharakteryzować jako naukę opisową na poziomie maksymalnej teoretycznej ogólności, której celem jest ukazanie explicite struktury możliwych przedmiotów referencji, struktury możliwego doświadczenia.

III

Zadanie filozofii refleksyjnej polega na ujaśnianiu, eksplikowaniu i odsłanianiu implikowanej struktury możliwego lub tylko faktycznego doświadczenia. Mówi się więc, że „analizować oznacza eksplikować to, co implikowane”¹⁷. Rozwój filozofii refleksyjnej można więc rozumieć jako wzrastającą świadomość istoty pierwszorzędного zadania filozofii: eksplikowania tego, co implikowane. Jeśli, jak określiliby to Husserl, fenomenologia służy „radykałnemu samozrozumieniu” („radical self-understanding”), to wydaje się rzeczą ważną, aby sama się uprawomocniała w kategoriach tej tradycji filozoficznej, do której należy. Wydaje się więc pożyteczne rozważyć, (1) jakie miejsce należy zarezerwować dla terminów „to, co wyeksplikowane” („explicit”) i „to, co implikowane” („implicit”) w formułowaniu podejścia filozofii refleksyjnej, oraz zwrócić uwagę na (2) relację między znaczeniem ustalonym dla tych terminów a znaczeniem „doświadczenie refleksywne” i „doświadczenie prerefleksywne” (reflective” and „pre-reflective experience”).

Zanim do tego przystąpimy, zacytujmy kilka fragmentów z Husserla *Ideji I*, które posłużą za podstawę niniejszej dyskusji¹⁸.

¹⁶ *Introduction to the Theory of Similarity*. New York. Academic Press 1965.

¹⁷ P. Ricoeur. *Husserl; An Analysis of his Phenomenology*. Thum. E. G. Ballard, L. E. Embree. Evanston. Northwestern University Press 1967 s. 99.

¹⁸ § 36, 69, 77.

(§ 35) Każde spostrzeżenie rzeczy posiada w ten sposób pewną otoczkę (Hof) stanowiących tło ujęć naocznych (albo stanowiących tło naocznych doznań) (Hintergrundschauungen) [...] i to także jest „przeżycie świadome” albo krócej, „świadomość”, a mianowicie świadomość „dotycząca” („von”) tego wszystkiego, co faktycznie znajduje się we współwidzianym przedmiotowym „tle”.

[...] możliwe są pewne modyfikacje pierwotnego przeżycia, modyfikacje, które określimy jako swobodne zwracanie „spojrzenia” — nie wprost i wyłącznie fizycznego, lecz „spojrzenia duchowego” — od początkowo zobaczonego (erblickt) papieru na przedmioty już przedtem ukazujące się, a więc „implicite” uświadamiane, które po zwróceniu spojrzenia stają się explicite uświadomionymi, „uważnie” spostrzeżonymi [...]

Uznajemy zatem znów, że do istoty wszystkich takich przeżyć [...] należy owa osobliwa modyfikacja, która przeprowadza świadomość w jej odmianie aktowego (actuell) zwrócenia się ku czemuś w świadomości w modus nieaktywości (Inaktualität) i odwrotnie. Raz przeżycie jest — by się tak wyrazić — „rozwinętą” (explizites) świadomością swego przedmiotu, innym razem uwikłaną (implizites), tylko potencjalną.

(§ 78) [...] wszelkiego rodzaju „refleksja” ma charakter pewnej modyfikacji świadomości [...] przez co zastane przeżycie, resp. datum przeżyciowe (nie poddane refleksji) ulega pewnej przemianie, właśnie przejściu w modus świadomości (resp. tego, co uświadamiane) poddanej refleksji.

(§ 79) Fenomenologia [...] dokonuje [...] i to jest zasadniczy warunek jej możliwości, stwierdzeń dotyczących istoty w odniesieniu do przeżyć nie poddanych refleksji. Stwierdzenia te jednak zawdzięcza refleksji, dokładniej: refleksyjnej intuicji istoty.

(1) Kiedy zachodzi „implikowana referencja” do fenomenu, wówczas muszą być spełnione następujące warunki formalne (lub jakies inne warunki do nich się sprowadzające):

Z punktu widzenia systemu K możliwe jest identyfikujące odniesienie do podsystemów I i J, gdzie systemy I i J posiadają wspólną strukturę. System J, jakkolwiek ma tę samą strukturę co system I, jest taki, że zbiór elementów A, B, C jest dla niego konstytutywny. Skoro podsystemy mają wspólną strukturę, to z punktu widzenia systemu K elementy A, B, C mogą być skorelowane z systemem I, pomimo tego iż są bezpośrednio związane tylko z systemem J.

Tak długo, jak owa korelacja obowiązuje, elementy A, B, C występują zarówno jako wyeksplikowane elementy konstytutywne systemu J, jak i implikowane elementy systemu I. Ogólnie mówiąc, struktury implikowane warunkują struktury wyeksplikowane, które dadzą się z nimi zasadnie skorelować.

System K dostarcza zatem możliwej płaszczyzny badań, w ramach której określona jest relacja między tym, co „wyeksplikowane” a tym, co „implikowane”. Błędna konstrukcja projekcyjna zachodzi wówczas,

gdy przedmiot referencji charakteryzuje się posiadaniem zarówno (a) „implikowanej” struktury pewnego rodzaju, jak i (b) takiej struktury poza powiązaniem z systemem K. Stwierdzenie, że przedmiot referencji ma pewną właściwość implikowaną, gdy równocześnie zaprzecza się referencji do systemów K i J, do których orzekanie „tego, co implikowane”, jest koniecznym przyporządkowane, prowadzi natychmiast do niespójnej i absurdalnej, błędnej konstrukcji. Taką błędną konstrukcją będziemy nazywali „projekcją tego, co implikowane” („projection of the implicit”).

Można więc uznać, że zadaniem filozofii refleksyjnej jest eksplikacja przedmiotu badań przez uzasadnioną korelację eksplikującego opisu z tym przedmiotem. Płaszczyzna pozwalająca na referencję w stosunku do takiej korelacji jest z konieczności założona tam, gdzie przeprowadzamy referencję do „implikowanej treści”. Projekcja tego, co implikowane, zachodzi wtedy, gdy taka referencja ma miejsce w pozornej autonomii od uprzednio założonej płaszczyzny badań. Referencja do tego, co „implikowane”, niezależna od płaszczyzny pozwalającej na skorelowanie tego, co implikowane, z tym, co uwyrażnione w opisie eksplikującym, prowadzi do błędnej konstrukcji projekcyjnej.

(2) Jest oczywiste, że tylko z punktu widzenia bazowego systemu wyższego rzędu możliwa jest referencja do egologicznie lub afektywnie zmodyfikowanego fenomenu (np. „pożądane jabłko”) tak, by można było oddzielić specyficzną egologiczną interpretację („pożądanie”) od fenomenu („jabłko”), który jest modyfikowany lub z którym modyfikacja jest skorelowana. Należy podkreślić, że możliwość rozróżnienia specyficznej modyfikacji egologicznej lub charakteru atencjonalnego, w relacji do tak zmodyfikowanego fenomenu, jest istotnie zrelatywizowana do kontekstu referencji, który zawiera odniesienie do bazowego systemu wyższego rzędu¹⁹. W relacji do kontekstu, który nie przewiduje referencji z punktu widzenia takiego systemu, nie da się rozróżnić fenomenu od modyfikującej go atencjonalnej właściwości.

Kontekst, którego struktura nie zawiera odniesienia do bazowego systemu wyższego rzędu, prezentuje „prerefleksywny punkt widzenia”, w przeciwieństwie do „refleksywnego punktu widzenia”, który posiada taki właśnie system bazowy²⁰. Pierwszy punkt widzenia

¹⁹ *Logische Untersuchungen*. II 2 v § 23. Wynika z tego, że reprezentacja cechy atencjonalnej, autonomicznie w stosunku do kontekstu, jest projekcją.

²⁰ Różnicę między terminami: „prerefleksywny” — „prerefleksyjny” i „refleksywny” — „refleksyjny” w niniejszym tekście ustalamy, rezerwując pierwsze z każdej pary dla wyrażenia związku z ogólną strukturą systemów możliwej referencji, podczas gdy drugie używane są w znaczeniu ogólnie przyjętym w literaturze traktującej o „świadomości”.

nazywa się „prerefleksywnym”, ponieważ często jest możliwe ustalenie korelacji między dwoma danymi fenomenami, z których jeden poprzedza czasowo drugi i może (lub nie) być egologicznie zmodyfikowany, podczas gdy drugi jest wyraźnie zmodyfikowany, tzn. jest taki, że wszelka modyfikacja egologiczna da się odróżnić od modyfikowanego fenomenu. Tej korelacji nie możemy jednak uogólniać, ponieważ każdy omawiany fenomen może być dany w kontekstach bez drugiego. Rozróżnienie między dwoma fenomenami polega tu do pewnego stopnia na prostym wyrażeniu różnicy między fenomenami a ich eksplikującym opisem.

Z refleksywnego punktu widzenia jest więc rzeczą możliwą dla celów analizy opisowej przeprowadzić rozróżnienie między danym fenomenem a właściwością atencjonalną modyfikującą ten fenomen. Trzeba jednak raz jeszcze podkreślić, że tego rodzaju rozróżnienie jest istotnie zrelacjonowane do refleksywnego punktu widzenia. Jest zatem projekcją „przenoszenie” (to „carry over”) wyników refleksywnej analizy fenomenów na fenomeny, które uważane są za „ukonstytuowane prerefleksywnie”, niezależnie od samej płaszczyzny badań, w której stosuje się kategorię „konstytucji prerefleksywnej”. Zatem referencję do „prerefleksywnego kontekstu” rozumie się, z refleksywnego punktu widzenia *simultatione*, jako zawierającą „prerefleksywny kontekst”²¹.

Projekcje, rozróżnione wyżej w (1) i (2), są prezentowane różnorodnie w cytowanych fragmentach z *Idei I*. Wyliczmy przynajmniej dwa zawarte tam twierdzenia, które wydają się zawierać projekcje.

(a) Referencja, z punktu widzenia refleksywnej płaszczyzny badań, zawiera „modyfikację” treści prerefleksywnej, która pozostawała niezmienna do momentu identyfikacji z refleksywnego punktu widzenia.

(b) Możliwe są opisy konstytucji tego, co implikowane, bez referencji do refleksywnego punktu widzenia.

Korygująca faza deprojekcji prowadzi do następującego twierdzenia: fenomenologia, jako eksplikacja tego, co implikowane, lub jako podstawowe wyjaśnienie możliwych przedmiotów referencji, relatywizuje wewnętrznie każdy opis fenomenologiczny do fenomenologicznej płaszczyzny badań. Fenomenologia deprojekcyjna, wypracowana w kategoriach transcendentnej teorii referencji może uzyskać pewne opisowe wyniki dotyczące kategorii „prerefleksywnego doświadczenia” lub „tego, co implikowane”, ale te wyniki nie mogą być

²¹ Byłoby może zbyt ryzykowne utrzymywać, że tylko „artystyczne zaangażowanie” pozwala na całkowitą wewnętrzną reprezentację istotności struktury prerefleksywnego fenomenu.

rozpatrywane w oderwaniu od płaszczyzny badań, która je umożliwia.

Trudno jest zrozumieć, dlaczego fenomenologowie nie są świadomi „ograniczeń” (limitation”) nałożonych na ich działalność badawczą, skoro te same „ograniczenia” były już od wieków akceptowane przez matematyków. Geometra nigdy nie pretenduje do rozciągania ważności swych wyników poza system lub systemy, w ramach których obowiązywalność tych wyników może być postawiona jako problem.

OTHER PUBLICATIONS BY THE AUTHOR RELATED TO THE TOPIC OF THIS PAPER

BOOKS

1. *Metalogic of Reference: A Study in the Foundations of Possibility*, Max-Planck-Gesellschaft, 1975. A research monograph that formulates the author's approach to epistemology through the use of self-referential argumentation and self-validating proofs.
2. *Conceptual Therapy: An Introduction to Framework-relative Epistemology*, Studies in Theory and Behavior, Saint Louis, 1983. An introductory text that gives students applied exercises in thinking using the author's approach to epistemology in terms of self-referential argumentation and self-validating proofs.
3. *Self-Reference: Reflections on Reflexivity*, edited with Peter Suber, Martinus Nijhoff, 1987; now published by Springer Science. The first of two collections (see #4 below), consisting of invited papers by leading contemporary authors, to be published in the new area of research, the general theory of reflexivity, pioneered by the author.
4. *Reflexivity: A Source Book in Self-Reference*, Elsevier Science Publishers, 1992. The second collection, consisting of classical papers by leading contributors of the twentieth century, published in the new area of research, the general theory of reflexivity.
5. *The Pathology of Man: A Study of Human Evil*, published in 2005 by behavioral science publisher Charles C. Thomas, is the first comprehensive scholarly study of the psychology and epistemology of human aggression and destructiveness. The study includes original research by the author, such as a detailed description of the phenomenology of hatred and the psychology of human stupidity, and an extension and elaboration of the author's earlier published work dealing with the epistemology of human thought disorders (Part III).
6. *Normality Does Not Equal Mental Health: The Need to Look Elsewhere for Standards of Good Psychological Health*, Praeger, 2011. The first book-length scholarly critique of the widespread and unexamined presumption that psychological normality should be employed as a standard for good mental health. The book extends the claim by Abraham Maslow that acceptable standards that define good mental health are to be found among exceptional people, and not among the average and psychological normal, who so often — as world history has amply proved, and as such experimental studies as Milgram's and Zimbardo's confirm — will, when circumstances are right, subject others to abuse, cruelty, and death in state- or group-endorsed wars, genocides, and terrorism (see publication #5 above).

ARTICLES

7. "Referential Consistency as a Criterion of Meaning," *Synthese*, Vol. 52, 1982, 267-282.

8. "Philosophy as Conceptual Therapy," Educational Resources Information Center, National Institute of Education, Department of Health, Education, and Welfare, May, 1983, Document #ED 224 402.
9. "Hoisted by Their Own Petards: Philosophical Positions that Self-Destruct," *Argumentation*, Vol. 1, No. 2, 1988, 69-80.
10. "Roots of Human Resistance to Animal Rights: Psychological and Conceptual Blocks," *Animal Law* (law review of the Northwestern School of Law, Lewis and Clark College), Vol. 8, 2002, pp. 143-76. The first comprehensive legal study of the psychological and epistemological foundations of human resistance to the compassionate treatment of animals. Contains an application of the author's self-referential argumentation to human conceptual blocks that stand in the way of the recognition of animal rights.
11. "Roots of Human Resistance to Animal Rights: Psychological and Conceptual Blocks," electronically re-published October, 2002, by the Michigan State University's Detroit College of Law, Animal Law Web Center, and maintained on an ongoing basis at:
<http://www.animallaw.info/articles/arussbartlett2002.htm>
Also available in German: "Wurzeln menschlichen Widerstands gegen Tierrechte: Psychologische und konzeptuelle Blockaden," available at:
http://www.simorgh.de/animallaw/bartlett_33-67.pdf
12. Also available in Portuguese: "Raízes da resistência humana aos direitos dos animais: Bloqueios psicológicos e conceituais," published in *Brazilian Animal Rights Review (Revista Brasileira de Direito Animal)*, Vol. 2(3), July/December, 2007 [actually appeared in 2008], pp. 17-66. Available at:
<https://www.animallaw.info/sites/default/files/brazilvol3.pdf>